



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCZOWA, 5-ga ALEJA Nr. 23. — TELEFON Nr. 23.

Redaktor lub jego zastępca przysięga i zobowiązuje się do wyjątkowości i bezstronności w sprawach politycznych, społecznych, ekonomicznych i literackich. Redaktor lub jego zastępca przysięga i zobowiązuje się do wyjątkowości i bezstronności w sprawach politycznych, społecznych, ekonomicznych i literackich.

Agencja: w Rakowie, Noworadomsku, Myśkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

Rozmówki urzędowe.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. R. T.) Urzędowo donoszą 12 października:

Wschodni plac boju.

Grupa armii feldmarszałka Hindenburga:

Na froncie zachodnim Dźwińska doprowadziła atak nasz do zdobycia stanowiska nieprzyjacielskiego Łuży, na szerokości 2 i pół km. 8 oficerów, 367 żołnierzy wzięto do niewoli, 1 karabin maszynowy został zdobyty.

Kontrataki rosyjskie zostały odparte.

Grupa armii księcia Leopolda Bawarskiego.

Nic nowego.

Grupa armii generała Linsingena.

Konnica nieprzyjacielska opuściła plac boju koło Jezierz. Sytuacja wojsk niemieckich generała Bothmera jest niezmienną.

Serbski teren walk.

Na całym froncie nasze posuwanie się naprzód poczyniło dobre postępy. Miasto i twierdza Semendria zostały wczoraj zdobyte przez nasze wojska.

Zachodni plac boju.

Na północ od Arras kontynuowali Francuzi swe ataki. Dwa ataki częściowe na rowy na zachodzie od Loos przez nas 8 Października napowrót zdobyte, odparto.

Silne ataki na front na północnym-wschodzie od Souchez i na wschód od Neuville załamały się miejscami z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Tylko na dwóch małych miejscach dostali się Francuzi i do przednich naszych linii. Również w Szampani zakończyły się ataki francuskie po obojędnych stronach Tahure ciężkimi dla nieprzyjaciela kontratakami. Mimo silnych przygotowań artyleryjskich nie udało mu się aż do wczoraj wieczorem nigdzie zyskać na terenie. Próby jego, dzisiaj rano przebić się na tem samem miejscu, nie udaly się również.

Naczelne dowództwo armii.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 11 października:

Rosyjski plac boju.

Rosyjska działalność pojedynczowa zmniejszyła się wczoraj na całym naszym froncie północnym. Nieprzyjacieli wykonał kilka ataków na nasz front nad Strypa, które również jak i dnia poprzedniego nie miały żadnego powodzenia.

W okręgu Weleznicy, aż do dolnego Styru został nieprzyjacieli wyparty w kierunku północno-wschodnim.

Włoski plac boju.

Na froncie południowo-zachodnim wczoraj nie toczono żadnych większych walk. Atak włoski na Mrzli Vrh odparliśmy za pomocą ognia artyleryjskiego.

Serbski plac boju.

W Macvie i pod Obrenovac nie zaszło nic znamiennego. Siły austriacko-węgierskie, które przeszły przez Belgrad, wypędziły Serbów z ich ośzańców, wzniesionych na południowo-wschód i południowo-zachód od tego miasta, przyczem wojska nasze zdobyły Zieloną Górę i Wielki Bracar.

Pomiędzy Semendrią a Pażarewacem dywizje naszych sprzymierzeńców ponownie zyskały na terenie. Przy zdobyciu Belgradu wpadło w ręce wojsk cesarsko-królewskich:

9 dział okrętowych, 26 łuf dział polowych, 1 reflektor, liczne karabiny, wiele amunicji i innego materiału wojennego. Wzięto do niewoli 10 oficerów i przeszło 600 szeregowców.

Straty nieprzyjaciela były bardzo duże.

Flotylla dunajska wyłowiła znaczną liczbę min rzecznych, oraz rosyjskich min morskich.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 11 października:

W walce pod wsią Paszilina (na północ od Garbuńki, przy linii kolejowej) wzięliśmy do niewoli 150 Niemców i zdobyliśmy karabiny maszynowe.

Kilkakrotnie zdobywana przez nas wieś Garbuńka, opuściliśmy pod ogniem nieprzyjaciela. Podczas jednego z ataków na tę wieś wzięliśmy do niewoli 250 żołnierzy i zdobyliśmy 7 karabinów maszynowych.

Na południowo-zachód od Dźwińska zestrzeliła nasza artyleria latawiec niemiecki, który wylądował w linii nieprzyjacielskiej.

Na froncie w okolicy na północ od Lachowicz (19 km. na południowo-wschód od Baranowicz) nasze patrole piechoty dokonały pomyślnego nocnego wywiadu, podczas którego wdarły się do rowów nieprzyjacielskich, wycięły przeszło 200 żołnierzy, wzięli do niewoli 8 oficerów i 453 żołnierzy, same zaś straciły około 50 ludzi. Na wschód od Buczacza nad Strypa został nieprzyjacieli, który ruszył do ataku, z naszej strony zaatakowany przez konnicę. Rzuciła się ona wielką masą na nieprzyjaciela i zmusiła go do ucieczki. Około 150 jeńców zostało wziętych do niewoli.

Komunikaty francuskie.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 9 października:

Ta sama obustronna działalność artylerji na szczytach gór, na wschód od Souchez i na południu w okolicy drogi do Lille.

Ataki niemieckie na oszańcowania w lesie Givenchy odparliśmy.

Dosć ożywiona walka na granaty ręczne i torpedy toczy się pomiędzy rowami w odcinku Lohone.

Pomiędzy Oise i Aisne bombardowanie pod Nouvron — Quenne — Vieres.

W Dyrnyngi trwa walka na granaty ręczne w rowach ochronnych, zdobytych ponownie na froncie Reillon — Leintrey.

Na pozostałym froncie noc minęła spokojnie.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 10 października:

W Belgji, w okolicy Lombartzyde obustronna działalność artyleryjska.

Na całym froncie w Artois na terenie Libons i na północ od Aisres ożywiona nieustająca walka na broń, stosowana w rowach.

W Szampanji posunęliśmy się jeszcze na północno-wschód od Tahure. Świetny szturm uczynił nas panami nowego niemieckiego rowu na południowo-wschód od tej wsi.

Obustronne bombardowanie w Argonach, w odcinku Courte Chausse i Fille Morte, oraz pomiędzy Moza, Mezel, i na północ od Flirey.

Bardzo gwałtowna walka za pomocą bomb i torped w Wogezach i na Hartmannswellerkopf.

Latawiec niemiecki, zestrzelony przez jednego z naszych lotników, spadł w lesie Payenville, na południu od Pont-a-Mousson w nasze linie. Obydwaj lotnicy zostali zabici. Jed-

na z naszych eskadr rzuciła popołudniowo około 100 granatów wielkiego kalibru na dworce etapowe poza frontem Szampanji i na zgromadzone tam wojsko nieprzyjacielskie.

Odnaczenie.

Byłego namiestnika d-ra Korytowskiego zamianował cesarz austro-węgierski kanclerzem austriackiego orderu żelaznej korony. Urząd kanclerza orderu żelaznej korony jest godnością dworską.

Język polski w sądownictwie.

„Deutsche Warsch. Ztg.“ dowiaduje się, że używanie nadal języka polskiego w sądach gminnych jest zapewnione. Również i w sądach wyższych używanie języka polskiego zostanie, wedle możliwości, uwzględnione. Co do wyroków, które w swoim czasie wydawane były przez sądy obywatelskie, to, wbrew różnym pogłoskom utrzymywane zostaną w prawomocności.

Abi umyślić prawnikom naradzenie się, jakie stanowisko zająć mają przy przyjmowaniu na siebie stanowisk sędziów pokoju udzielono im sali w gmachu b. Izby Sądowej. Zebrali się około 300 adwokatów. Obradowano nad stesumieniem polskiej adwokatury do sądów gminnych, zaprowadzonych przez władze niemieckie. Po trzynastogodzinnych ożywionych debatach, w których brali udział prawie wszyscy obrońcy, i powzięto uchwałę, aby polscy adwokaci w mających się zaprowadzić sądach obywatelskich nie przyjmowali urzędów sędziowskich.

Nowe koleje w Polsce.

W zajętych przez wojska austro-węgierskie miejscowościach Kongresówki uruchomione są w całości prawie wszystkie linie kolejowe dawne, nadto zbudowana nowa kolej, na którą oddawna nie było można uzyskać zezwolenia rządu rosyjskiego, łącząca Łwów z Warszawą (tak zwana w projekcie „Tomaszowska“).

Prócz powyższych opracowany już jest plan nowych linii, z których na pierwsze miejsce wysuwają się w guberniach Kieleckiej i Radomskiej linie: Miechów — Działoszyce — Kazimiera Wielka — Kołmyrzów — Czechów i Jędrzejów — Chmielnik — Raków — Ostrowiec. Ta sieć kolejowa wznieśli życie gospodarce bogatej ziemi Kieleckiej.

General Sarraill.

„Journal“ donosi: Naczelny dowódca francuskiej armji wschodniej, generał Sarraill, opuścił we środę wieczór Paryż, udając się do Tulonu w drodze do Saloniki. Sztab generalny Sarrailla odjechał jednocześnie.

(Voss. Zeit.)

Pożyczka francuska.

Zamierzona wielka pożyczka francuska wyniosła na 10 miliardów franków. Będzie ona 5 procentowa, wydana po normie 95 i niewymawialna w ciągu 10 lat.

Nowy plan wojenny.

Według doniesienia pism francuskich, gwałtowne tempo wypadków bałkańskich wprowadziło zasadniczą zmianę planu operacji wojennych czwórporkozumienia. Zachodnia ofenzywa ma być wstrzymana, również i Rosja ma przejść do defenzywy, a natomiast silne kontyngenty wojsk ejdą na Bałkan.

Akcja w Dardanelach ma być kontynuowana.

Blok bałkański.

Biuro Wolffa telegrafuje: Ambasador Stanów Zjednoczonych, Morgentau, donosi o rozmowie swej z wielkim wiceprez. „W swoim czasie — mówi wielki wiceprez — proponowaliśmy Stanom Zjednoczonym zapoczątkowanie rokowań pokojowych z koalicją. Przysięgaj, było bardzo źle z nami. Obecnie położenie się zmieniło na naszą

korzyść. Bułgaria, zawierając traktat z nami, rozpoczęła wielką akcję, mającą na celu niedopuszczenie do hegemonji rosyjskiej na Bałkanach. Wiadomo mi dobrze, iż Rumunja w tej sprawie najzupełniej solidaryzuje się z Bułgarią. O stanowisku Grecji nie decydującego powiedzieć nie mogę, ale wiem, że poseł grecki w Bukareszcie niedawno temu omawiał z Bratiano sprawę utworzenia bloku, składającego się z Rumunji, Bułgarii i Grecji. Głównym celem tego bloku jest przeciwdziałanie zabiegom rosyjskim około zwładnięcia kierownictwem spraw bałkańskich.

Nowy traktat.

„New York Herald“ donosi, że mocarstwa czwórsojuszu zawarły odnośnie do spraw bałkańskich nowy traktat, podpisany w dniu 27 września b. r.

Niezwykłe ultimatum.

„Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi z Kopenhagi:

Wedle wiadomości, które nadeszły tutaj z Paryża, rząd serbski oświadczył czwórporkozumieniu, że jeśli nie otrzyma skutecznej pomocy na wypadek ataku ze strony Bułgarii, to w takim razie przeczuci się natychmiast na stronę mocarstw centralnych. To ultimatum Serbji spowodowało wyślanie wojsk anglo-francuskich do Saloniki.

Wstrzymanie wypłat.

Bułgarskie banki nie wypłacają już rosyjskich należności.

Losy króla Ferdynanda.

Petersburskie „Wieczernieje Wremia“ podnosi, że wszystkie niemal najbardziej wpływowe pisma petersburskie, moskiewskie oraz prowincjonalne wyrażają się dosyć umiarkowanie o narodzie bułgarskim, a nawet i stanowisko przeciwrosyjskie gabinetu bułgarskiego ustępują po części usprawiedliwionym rozmatym względami natury przeważnie ekonomiczno-financejowej, natomiast atakują z nadzwyczajną namietnością króla bułgarskiego.

Cała prasa rosyjska daje dość namacalnie do zrozumienia, iż natychmiast po wojnie rozpocznie energiczną kampanję przeciwko obecnej dynastji bułgarskiej i wywrze na dyplomatyczne koła petersburskie presję w tym kierunku, ażeby podczas przyszłych rokowań pokojowych Rosja domagała się pozbawienia króla Ferdynanda tronu bułgarskiego.

Flota bułgarska.

Piotrogrodzkie „Birżewyja Wiedomosti“ przytacza statystyczne dane, dotyczące wojennej floty bułgarskiej. Flota jest na ogół bardzo nieliczna i nie będzie wogóle mogła odegrać zdanien dziennika piotrogrodzkiego — w przyszłej wojnie bałkańskiej wybitniejszej roli. Złożona jest jedynie z sześciu okrętów z minami („Smielij“, „Chrabryj“, „Derzkij“, „Szumnyj“, „Letiszczij“, „Strogij“); jednej łodzi bojowej „Nadezda“ i jachtu „Kamczyja“, oraz krążownika „Krum“.

Postawa Rumunji.

„Independance Roumaine“ pisze: Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Bułgarią a czwórporkozumieniem zapowiada potężne walki w wojnie światowej. Rumunja musi zachować zimną krew. Im spokojniej zachowa się naród, wspierając rząd w strzeżeniu interesów narodowych, tem lepiej dla Rumunji.

Wyjazd Greków.

Organ nacjonalistów rosyjskich „Wieczernieje Wremia“ zaznacza, iż w ciągu ostatnich dni bardzo wielu Greków, zamieszkałych w Piotrogrodzie, wyjechało poza granicę kraju. Również z innych miast oraz prowincji rosyjskich dochodzą wiadomości,

że liczni członkowie tamtejszych kolonij greckich gromadnie wracają do ojczyzny.

Odnosi się to jednak po większej części tylko do męczyzn, znajdujących się w wieku popisowym i zobowiązanych do pełnienia w kraju czynnej służby wojskowej.

Powrót poddanych greckich odbywa się bez najmniejszych przeszkód ze strony wojskowych władz rosyjskich zupełnie regularnie przez Rumunję.

Popłoch nad morzem Czarnym.

Rzumska "Tribuna" dowiaduje się z Solunja, że przybywający tam podróżni donoszą o wielkim zanopokojeniu pomiędzy ludnością, zamieszkującą wybrzeża morza Czarnego. — Przed Warną widziano dwa rosyjskie okręty, otoczone kontrtorpedowcami.

O Dardanele.

Do "Magyar Orszag" donosi korespondent jego bukareszteński, iż król rumuński odwiedził niedawno strategów ważniejszych pod względem strategicznym miejscowości naddunajskich. Przy tej sposobności zapytał jednego z większych przemysłowców miejscowych, jak mu się powodzi i jakie jest tutaj ogólne położenie ekonomiczne. Przemysłowiec odpowiedział, iż kupcy oraz przemysłowcy rumuńscy ponieśli podczas wojny niemałe straty finansowe, ale cieszą się, iż po wzięciu Dardanel od Turków wszystko zmieni się na lepsze. Na tę uwagę król oświadczył: "Smutną jest rzeczą, iż ponosiłście straty, ale Dardaneli nie wżema". Natomiast królowa, znana powszechnie ze swego angielskiego stanowiska, zaznaczyła wobec tego samego przemysłowca rumuńskiego: "Ciężkie nastąpi dla was wszystkich czasy, ale Dardanele przecie wezmą od Turków".

Pomoc z Ameryki dla Polski. Komitet polski w Kopenhadze otrzymał z Ameryki przeszło 1000 pudów odzieży i innych rzeczy, zaofiarowanych przez ludność Ameryki dla wygnańców polskich.

Handel wódką.

"Riecz" donosi, że minister skarbu przyjął w tych dniach delegację ziemian, która przybyła z utyskiwaniem na obecne ciężkie położenie rolników. W rozmowie minister wspomniał, że obecny zakaz, wyrobu i sprzedaży wódki nie będzie po wojnie utrzymany a w każdym razie nie w tej formie co obecnie. Dotychczas jeszcze nie rozważano kwestji, jakie zmiany mają być wprowadzone.

"Riecz" zapytuje ze wzburzeniem: czy rząd zamierza rozpocząć znów handel wódką?

Z Warszawy.

O podatki miejskie.

W sprawie podatków miejskich złożyło liczne grono właścicieli nieruchomości w Warszawie na ręce p. prezydenta miasta podanie, które zawiera szereg danych statystycznych, świadczących o stratach właścicieli

nieruchomości w ciągu 11 miesięcy wojny.

Straty te, wynoszące 10 milionów rubli, uniemożliwiają płaćenie podatków, według dawnych norm, przez właścicieli nieruchomości.

Wobec tego właściciele nieruchomości proponują przeprowadzenie nowej lustracji domów w czasie możliwie najkrótszym.

Z Piotrkowa.

Konsul hiszpański w Piotrkowie.

W zeszłym tygodniu bawił w Piotrkowie konsul hiszpański, wydelegowany specjalnie przez rząd rosyjski. Konsul wypłacił pensje nauczycielom tamtejszych szkół elementarnych i żonom strażników.

Z okupacji austriackiej.

Okupacja austriacka obejmuje całą gubernię kielecką, część wschodnią guberni piotrkowskiej, oraz całą gubernię lubelską. Gubernia chełmska, jako sztucznie stworzona, uznawana nie jest. Nie może być używana statystyka narodowości rosyjska, sporządzona przed odwołaniem Chełmszczyzny. Nie przeszkadza to jednak uwzględnieniu potrzeb narodowościowych Rusinów w wschodnich kresach Polski. Zdaniem pułkownika Hausnera i części Wołynia, zajęta przez armję austriacką, będzie prawdopodobnie przyłączona administracyjnie do okupowanych obszarów Polski. Narazie jednak władze austriackie administracji tam nie rozstrzeżają. Jest tam zarząd czysto wojskowy.

W sprawie języka urzędowego pułkownik Hausner poinformował: "Językiem władz — jest oczywiście język urzędowy armji t. j. niemiecki. Ponieważ jednak Królestwo jest krajem czysto polskim, język polski posiada pełnię praw, a więc obowiązują na wszystkie władze w obcowaniu ze społeczeństwem polskiem. Gdzie dany reprezentant władzy nie zna języka polskiego, postępuje się pośrednictwem tłumacza. W gminach i sądach gminnych wprowadzony jest język polski, podania i wszelkie pisma mogą być wnoszone do władz bez różnicy w języku polskim lub niemieckim, obwieszczenia urzędowe podaje się w obydwóch językach. Szkołnictwo jest nawskroś polskie. Język niemiecki będzie tylko jako jeden z obowiązkowych przedmiotów nauki wprowadzony w szkole średniej i w szkołach miejskich kilkoklasowych począwszy od klasy trzeciej. Napisy publiczne na ulicach i sklepach są w języku polskim".

O stosunku do żydów pułk. H. mówi:

"W stosunku do żydów, trzymamy się tych samych zasad co w Austrii. W Austrii, jak wiadomo, nie jest znana żadna narodowość żydowska, nie uznane są też w owej kwestji odrębności. Żydom dajemy, oczywiście, wszelkie równouprawnienie, wyznaczenie ich nie może być powodem wykluczenia ich

od używania pełni praw obywatelskich. Języka żydowskiego nie znamy, żargon nie może być w zyciu publicznym brany w rachubę. Uwzględniając tujejsze stosunki, zachowaliśmy odrębne szkoły żydowskie, jednakowoż obowiązują w nich język polski. Tak samo metryki żydowskie prowadzone są w języku polskim". "Zainterpelowany w sprawie ewentualnego wprowadzenia samorządu w okupacji austriackiej, pułk. Hausner objaśnił:

"Narazie dopiero studujemy ową kwestję. Pragniemy, aby ludność sama rządziła się w dziedzinie nie należącej do zakresu atrybutów państwowych. Liczymy się jednakowoż z tem, że nie możemy wprowadzić takiego ustroju, jaki panuje w Austrii. Względnie wojenne nie pozwalają też na zaprowadzenie tak szerokiego samorządu, jaki posiada Kraków, czy Lwów. Będzie on prawdopodobnie rezultatem kompromisu między dawnym ustawodawstwem a naszym".

W końcu pułk. H. zaznaczył, że władze austriackie po przeniesieniu general-gubernatorstwa do Lublina, zajmowany obecnie pałac gubernatorski, a faktycznie pałac biskupi, zagarnięty bezprawnie przez rząd rosyjski, zamierzają zwrócić kościółcom, t. j. oddać biskupom kieleckim.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 14 w owartek Kalikata P. M. i Ewarysta. Jutro 15 w piątek Jądwi Wd. Teresy P. Wschód słońca o godz. 6 m. 24. Zaśchód słońca o godz. 5 m. 8.

Wiadomości Historyczne:

1809 Traktat Schönbrunski powiększa ks. Warszawskie.

Rozporządzenia urzędowe.

Obwieszczenie.

Od dnia 1 października mogą być sprzedawane papiery tylko monopolowe, oraz znajdujące się w okręgu administracyjnym papierosy z niemieckim znakiem podatkowym na piśmie: "K. D. Zivilverw. für Russisch Polen". Ponieważ ostatnie papiery nie będą już z Niemiec wywożone, więc przy zakupie zastępują na u wagę tylko papierosy monopolowe, które mogą być nabywane w podwładnym mi składzie monopolu papierosniczego, bezpośrednio sprawozdanie przez handlarzy z Niemiec nie jest dozwolone.

Na mocy 9 postanowień wykonawczych ustawy o papierosach z dnia 9 sierpnia 1915 r. papierosy wydaje się z składu handlarzom tylko w całych skrzyniach, każda skrzynia zawiera 25000 sztuk. Celem nabycia mniejszej ilości, należy zwracać się do hurtowników, którzy ze swojej strony mogą oddawać każdą ilość, udzielając najmniejszego rabatu.

- 1) Papierosy obliczają się podług ceny detalicznej sprzedaży.
- 2) Rabat reguluje się stosownie

do sprowadzania za każdym razem ilości.

- 3) Przy odebraniu w całości rabatu wynosi:
 - do 250.000 papierosów 12 proc.
 - od 250.000 do 500.000 papierosów 13 proc.
 - od 500.000 do 1000.000 — 14 proc.
 - od 1000.000 do 1500.000 — 15 proc.
 - od 1500.000 do 2000.000 — 15 proc.
- 1 proc. dodatku ekspensowego.
- wyżej 2000.000 papierosów 15 proc. i 2 proc. dodatku ekspensowego.
- 4) Od konsumentów nie wolno cen ani wyższych, ani niższych od nadrukowanych na paczkach cen sprzedaży detalicznej pobierać.
- 5) Ceny sprzedaży detalicznej wynoszą:
 - dla kl. podatk. 1A 15 mk. za 1000 szt.
 - " " 1B 25 " " "
 - " " 1C 35 " " "
 - " " 1D 50 " " "
 - " " 1E 70 " " "
 - " " 1F 100 " " "
- 6) Przy odprzedaży kupcom mającym pozwolenie na handel, a nabywających papierosy w celu dalszej sprzedaży, winien rabat podług wyżej wymienionej normy (nr. 3), stosujący się do sprzedaży detalicznej.
- 7) Prawne pokwitowania winny być zaopatrzone podpisami przynajmniej dwóch upoważnionych do kwitowania urzędników kupieckich, delegowanych dla regulacji monopolu papierosowego z Drezna.
- 8) Opłata pobiera się w niemieckiej walucie.
- 9) Zarząd kupiecki monopolu papierosowego w Łodzi: działa we wszystkich wypadkach wyłącznie jako pełnomocnik centrali Drezdeńskiej dla dostawy papierosów C. N. Zarządowi Cywilnemu dla Polski po lewej stronie Wisły. Sędem przynależnym dla wszelkiego rodzaju sporów jest sąd ziemiański względnie sąd okręgowy w Dreznie.

Skład monopolu papierosowego znajduje się w szopie do bawelny Scheiblera w Łodzi przy ulicy Emilji, księżej młyn, linia tramwajowa nr. 4. Godziny biurowe trwają od godz. 9 przed południem do 4 pp. Przyjmowanie obstarunków i wydawanie towarów uskutecznia się tylko od g. 3 po poł. w soboty tylko do g. 12. Łódź, dnia 8 października 1915 r. Cesarstwo Niemiecki Prezydent Policji von Oppen.

Z Biura komisji pośrednictwa w pracy.

Z Biura komisji pośrednictwa w pracy przy ulicy Dojazd Nr. 9 wyjechało zagnanie we wtorek 12 b. m. ogółem 15 robotników.

Listy do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:

- 209—Szymon Sidczak, 210—Franc. Senoradzki, 211—Marja Swęda, 212. Helena Swistakowska, 213—Jan Sticha, 215—Teofil Szczepański, 216—Helena Sekula, 233—Aleksander Kretkowski, 234—Wawrzyniec Kwał, 231—Katarzyna Krawczyk, 230—Zofia M. Konieczna.

U W A G I

w sprawie programu szkół początkowych.

Projekt programu języka polskiego. (Ciąg dalszy).

Dyktańda, przepisywania, ćwiczenia ortograficzne — jak w poprzednim oddziale.

Ćwiczenia stylistyczne. Streszczenia powiastek i wierszyków. Samo dzielne opisy i opowiadania: a) opisy obrazu, przedmiotu na okazach; b) opowiadania z życia dzieci, szkoły; c) kompozycje i łatwe ćwiczenia na temat oderwany. (Np. dzieci układają bajeczkę p. t. „Sierotka”, „Kłamstwo”, opisują jakiś wypadek, spowodowany kłamstwem, „Miłosierdzie”, „Odważa” i t. p. Listy. Dzieci piszą też powiastki na temat dowolny. Ćwiczenia stylistyczne, prowadzone w ten sam sposób, co w oddziale poprzednim. Przestrzeżenie znaków przestankowych. Dwukropki. Cudzysłów.

Oddział III.

Czytanie i opowiadanie w tem samem opracowaniu, co w oddziałach poprzednich ze zwroceniem

uwagi na formę utworu. Rozróżnianie opisu i opowiadania. Krótkie charakterystyki osób i zwierząt, występujących w powiastkach i bajkach. Zwroćenie uwagi na właściwości dobrego i pięknego stylu w sposób praktyczny, przez podkreślanie i wyznajdywanie różnych zwrotów i postaci mowy.

Wiersze w opracowaniu tem samem, co w oddziałach poprzednich ze zwroćeniem uwagi na rym i rytm wiersza. Krótkie wiadomości o autorze.

Gramatyka. Składowe części w razu: źródłosłów, końcówka, przyrostek, przybranka. Osnowa. Tworzenie wyrazów pochodnych od jednego pierwiastka. Rzeczownik. Podział i właściwości każdej deklinacji. Podział i odmiana zaimków i liczebników. Przymiotniki istotne i zgledne. Czasownik: odmiana przez tryby i czasy strony czynnej i biernej. Podział czasowników na czynne, nijakie, przechodnie i nieprzechodnie. Imiesłów.

Ćwiczenia ortograficzne. Pisownia wyrazów, posiadających w pierwiastku „ż” lub „z”. Końcówki erz — ez, arz — az rzeczowników rodzaju męskiego i żeńskiego i wy-

jątki. Końcówki bezokolicznika —ć, —ć — ść. Pisownia trudniejszych wyrazów polskich i cudzoziemskich, h — ch. Powtórzenie wszystkich znanych prawideł pisowni.

Ćwiczenia stylistyczne. Samodzielne opisy i opowiadania (rzadziej streszczenia). Parafrazy ustępów prozy i poezji. Krótkie charakterystyki osób i zwierząt na podstawie streszczonych czytanek. Łatwe porównawcze charakterystyki. Kompozycje i ćwiczenia na temat dowolny, jak w poprzednim oddziale. Listy. Ćwiczenia stylistyczne w tem samem opracowaniu, co i w oddziałach poprzednich.

Czytanie przez nauczyciela utworów prozy i poezji, z zastosowaniem do umysłu dzieck, n. p. utworów Syromklij, Sienkiewicza, Prusa, Konopnickiej, Orzeszkowej, Mickiewicza, Słowackiego.

Oddział IV.

Czytanie i opowiadanie utworów prozy i poezji ze zwroćeniem uwagi na formę i rodzaj utworu. Samodzielne układanie planu z przeczytanych w klasie utworów. Charakterystyka osób i zdawanie sobie sprawy z myśl przewodniej.

Stylistyka. Podstawowe wiadomości o stylu. Proza i poezja. Rodzaje prozy i poezji. Wszelkie wiadomości z zakresu stylistyki uczni-

wie nabywają przy odczytywaniu odpowiednich utworów, przyczem podaje im się najogólniejsze wiadomości z zakresu oświaty i piśmiennictwa polskiego.

Gramatyka. Powtórzenie wszystkich części mowy. Obszerniej o rzeczowniku. Odmiana rzeczowników cudzoziemskich i odmieniających się nieprawidłowo.

Przymiotnik. O deklinacji złożonej. Dawne formy odmiany przymiotnikowej i pozostałości tej odmiany.

Czasownik. Podział — prócz czynnych i nijakich — na zwrotne, zaimkowe, nieosobowe i osobowe.

Składnia zdania rozwiniętego. Podmiot gramatyczny i logiczny (w II i III prz.). Zdania ściągnięte. Zdania nieosobowe w. Orzeczenia proste i złożone. Oszaślenie: przydawka, dopełniacz określający, dopełnienie. Słowo zwrotu. Składnia zdania złożonego: zdania główne i podrzędne.

Ćwiczenia ortograficzne i dyktańda na powtórzenie wszystkich prawideł pisowni w tem samem opracowaniu, co w oddziałach poprzednich.

Ćwiczenia stylistyczne. Streszczenia i samodzielne opisy i opowiadania. Opis ścisły i artystyczny. Krótkie i łatwe rozprawki (np. przysłowia). Charakterystyki porównawcze. Zyciorysy. Listy. Parafrazy. Kompozycje. (d. n.)

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od środy 13 do piątku 15 b. m.

TRZĘSIENIE ZIEMI

Wspaniały dramat w 8-eh częściach Współczesny! Przepiękna wytwawa! Cudne widoki natury! Bajeczna gra artystów!!!

Nunne ma dwie narzeczone
Przegląd wojenny Hubert I

Na scenie!
Pod artystycznym kierunkiem Wł. Glogera.

A to mi adwokat

Wesoła farszka sceniczna.

UWAGA: Do obrazów przyrywają będzie Teo.
Początek przedstawień w niedzielę o godzinie 3 po poł. w tygodniu o godzinie 5 po poł.
Koniec o godzinie 9 m. 45 wieczorem.

232—od Antoniny Kordys.
238—Ludwika Kulej, 227—M. Kamińska, 228—Ignacy Klata, 225—Tomasz Kubański, 224—Ant. Kubański, 216—Ant Zielonka, 31—Ludwik Tomala.

101—Juljanna Wasik, 102—Franciszek Wreczyński, 48—Zięba Michałina, 49—Fr Zięba, 17—Z. Afanasiewicz, 18—Paweł Androch, 113—Michał Bodzichowski, 114—Antonina Bulska.

59—Bronisława Cierpiałowska, 60 Katarzyna Sztolcman, 28—Anna Feliks.

61—od Romana Cieszewskiego—wiadomość.

104—Agnieszka Gapiak, 105—Katarzyna Gajowczyk, 25—Anastazja Meber, 219—Anna Konarska, 220—Wojc. Knopp.

24 od Antoniego Hunty.

221—Józefa Konieczko, 222—Marjanna Kiepara, 223—Wawrzyniec Kwiatkowski, 69—Anna Łakomiak, 116—Karol Macherzyński, 117—Stanisław Moszczyński, 118—Elżbieta Marszałek, 119—Andrzej Marszałek, 48—Jagwiga Noga.

123—Antoni Pochwat, 124—Walenty Paruzel, 57—Franciszka Reterska, 56—Franciszka Rzeznik, 197—P. Szmidi, 198—Wojciech Sitek, 221—Katarzyna Stolcman, 99—Jakób Milczarek.

19—Antoni Aniol, 119—Ewa Borowik, 57—Magdalena Drowiak, 58—Marja Dabek, 108—Ignacy Gaiński, 107—Marjanna Grzyb, 28—Agata Glad.

Potrzeba robotników.

Biuro Komisji pośrednictwa w pracy Dojazd 9, ogłasza, iż poszukuje się:

Do fabryki „Deichsel & Co” robotników do ciągnięcia drutu.

Do fabryki „Ferrum” dobrego szmelcera, 10 robotników maszynowych, 5—6 silnych robotników do pieców.

Zgłaszać się należy natychmiast do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9.

KLEMENS JUNOSZA.

WIŁKI.

(Z notatek komornika sądowego).

Anielcia poszła za niego... Nie dziwi się temu, ja sam byłbym za niego poszedł, naturalnie, gdybym był panną.

Byłem na ślubie i, ukryty za filarem, w najciemniejszym kąciuku kościoła, wyplakałem się serdecznie. Nie śmieję się — komornicy także płaczą niekiedy...

Nazajutrz młoda para odjechała do Wierzbówki, a ja pozostałem w mieście; robiłem w dalszym ciągu zajęcia, sprzedawałem stare grały, ściągalem dłużników.

Uplynie sześć czy siedm lat. Obraz uroczej Anielci nie zatarał się w moim sercu, chociaż barwy jego pobłdy pod wpływem czasu. Rana w moim sercu zablizniła się już trochę, a zresztą i poglądy moje na sprawy romansowej natury uległy znacznej zmianie.

Czy wogóle serce, przy niewiele solych czynnościach mego zawodu upiętało, czy co, dość, że straciłem chęć do poznania piękniejszych stron życia i nie uganiałem się więcej za oczami habrowami. Nawet komoszki i ciotki, które pragnęły

Teatr „ODEON”

Na życzenie wielu osób, które z powodu szeszupłej sali, nie miały możności zobaczenia jednego z najpiękniejszych obrazów chwili obecnej, pozostawiamy te wzruszającą opowieść miłości kobiecej **jeszcze na 3 dni, t. j. nieodwołalnie do piątku 15 Października 1916 r. (włącznie)**

Modelka („La Femme Nue”)

Wielki dramat współczesny w 6-ciu częściach i 60 oddzielnych obrazach podług głośnego utworu **Henryka Bataille'a.**

W roli tytułowej **Królowa kinematografu, premjowana piękność Lidja Borelli.**

Bajeczna gra Szlachetny i wzruszający temat.

Część 1-sza: **Modelka i Łoleta.**
Część 2-ga: **Cheroba i nędza.**
Część 3-cia: **„Obnażona”**

Część 4-ta **Majątek i sława.**
Część 5-ta **Rywalki!**
Część 6-ta **Liście Jesienne.**

Nie zwyczajną na znaczny koszt obrazu — **Ceny miejsc zwykłe.**

Z aresztu miejskiego.

W areszcie miejskim przy Magistracie przebywa obecnie 81 osób, w tem 7 kobiet.

Ruch ludności.

W ciągu ubiegłego tygodnia, zanotowano w parafii św. Zygmunta urodzeń 21, ślubów 3 i zgonów 19.

Subsydjum dla nauczycieli szkół polskich.

Dowiedujemy się od delegacji nauczycielskiej, że kasa miejska, stosownie do polecenia Magistratu z dnia 11 go bm. za nr. 577, wypłaca nauczycielstwu uchwalone subsydjum wakacyjne codziennie między godz. 9—1 z rana.

Osoby interesowane chcąca się więc zwrócić pod wskazanym adresem.

Z Kasy pożyczkowej na czas wojny.

Zarząd Częstoch. Kasy pożyczek na czas wojny przy Zarządzie miejskim podaje do wiadomości, że w ostatnim komunikacie Kasy mylnie podano imię jednego z członków-protektorów. Zamiast pp. Roman i Bronisław Piltz, **powinno być Roman i Aleksander Piltz.** Prosimy o poprawkę.

Zawiadomienie.

Otrzymujemy list następujący: Złożone do mego uznania przez studentów Kursów Pedagogicznych rb. 7 kop. 65 wroczone zostały kasjerce „Samopomocy” dla ubogich uczennic gimnazjum p. Wacław Chrzczanowskiej. Na ten sam cel osobście składam rb. 2 k. 35.

Ks. W. Kneblewski.

Z teatru „Corso”.

Dziś we czwartek dyr. Wł. Gloger daje w teatrze „Corso” zabawny „Piękną pacjentkę” Cyryla Danielewskiego, na niedzielę zaś przygotowane „Zagłoba swatem” H. Sienkiewicza, w czem pryncjnie udział cały zespół oraz chór jasnogórski.

Walka.

W poniedziałek wieczorem mieszkańcy Rynku Wieluńskiego, jak również przechodnie, zaalarmowani zo-



Salon Gorsetów „HYGIENA”

Częstochowa, II Aleja № 29,

Ostatnia nowość!

Gorsety i biusthaltery

fasony „JUNONA”

stali straszliwym krzykiem i wolańiami o pomoc. W krótkim czasie zebrał się tłum ludzi. Jak się okazało toczyli z sobą walkę bracia Madajscy, krwawiąc się zaciekle. Walce te ledwie posterunkowy kres położył. Mieszkańcy tej dzielnicy już od dłuższego czasu żala się na Madejskich, jakoby ci ostatni ciągle zakłócali spokój.

Kradzieże.

Marjan Szyma, zamieszkały przy ulicy Ciemnej w domu własnym, zameldował, iż we wtorek skradziono mu 5 korcy żyta. Policja jest już na tropie złoczyńcy.

Ofiary.

W myśl inicjatywy p. Tadeusza R. jako miesięczny podatek W. P. kop 20, kwit 462.

Podania, Prośby i Obrony, —Sprawy wekslowe—

Przepisywania na maszynach, oraz wszelką korespondencję niemiecką, jak również porad prawnych załatwia skutecznie **Renomowane Biuro Prośb M. Schönfeld ul. Cerkiewna № 5 parter z frontu.** Uwaga: Należy zwracać bacznąność na ulicę i № domu. 730—

Złoty kwit lombardu Kasy Pożyczkowej Częstochodzkiej № 17455.

737—
Buhaj pięćo-kwartalny rasowy do Sprzedania wiadomość Stanisław Bzowski ul. Cienna 6156—

Indy niemiec użdziela lekcy Oferty w Gościu „niemiec”

738—

Teatr „CORSG”

Program od niedzieli 10 do środy 12 Października r. b. (włącznie)

Fatalna godzina

Wspaniały dramat w 8-eh częściach w wykonaniu artystów teatrów Warszawskich i Długobazki, Leszczyńskiego i Głogoczowa w gwałtownym tempie.

Nieoczekiwany powrót (kom.)
Ogród zoologiczny (natura)
DZIENNIK PATHÉ (natura)

Na scenie!
Pod artystycznym kierunkiem Wł. Glogera.

A to mi adwokat

Wesoła farszka sceniczna.

UWAGA: Do obrazów przyrywają będzie Teo.
Początek przedstawień w niedzielę o godzinie 3 po poł. w tygodniu o godzinie 5 po poł.
Koniec o godzinie 9 m. 45 wieczorem.

Potrzebna podroczka do pracowni sukien III Aleja 48 parter.

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy

podaje do wiadomości publicznej że w dniu 9 Października 1916 r. odbyło się XXIX sesyjne 5% listów zastawnych 1-ej serii rzeczzonego Towarzystwa, które przy przedstawieniu do realizacji nie wcześniej jak w dniu 15 Lutego 1916 r. powinny mieć przy sobie kupony, począwszy od kuponu z datą płatności 15 Sierpnia 1916 roku; w przeciwnym razie suma kuponów brakujących potrącona zostanie z należności przypadającej za listy zastawne. Wylosowano następujące listy zastawne:

- po rub. 1000 **№ 54** 129, 325, 538, 605, 767, 936, 937, 1048, 1369, 1549, 1741, 1799, 1810, 2240, 2282, 2525, 2629, 2910, 3249.
 - po rub. 500 **№ 54** 151, 305, 482, 535, 613, 658, 674, 698, 699, 960, 1085, 1099, 1273, 1346, 1597, 1556.
 - po rub. 250 **№ 54** 92, 105, 472, 474, 649, 687, 764, 806, 821, 851, 853, 867, 1010, 1036, 1059, 1100, 1159, 1194, 1229, 1289.
 - po rub. 100 **№ 54** 73, 89, 90, 102, 131, 180, 89, 388, 599, 603, 677, 696, 701, 731, 734, 753, 976, 999, 1076, 1089, 1136, 1149, 1162, 1168, 1177, 1257, 1356, 1394, 1394, 1407, 1507, 1649, 1687, 1714, 1750, 1757, 1764, 1782, 1795, 1854, 1857, 1999, 2016, 2053, 2107, 2123, 2132, 2150, 2179, 2222, 2240, 2249, 2268, 2368, 2406, 2504, 2527, 2541, 2573, 2596, 2610, 2612, 2704, 2706, 2779, 2789, 2795, 2801, 2806, 2820, 2832, 2840, 2851, 2869, 2877, 2883, 2888, 2898, 2924, 2932, 2935, 2966, 2990, 3033, 3090, 3118, 3148, 3162, 3181, 3230, 3250.
- Listy zastawne po upływie lat 30, a kupony po upływie lat 10 od daty płatności t. j. od 15 Lutego 1916 r. tracą wszelką wartość.

gwałtem okuc mnie w złote więzy hymenu, spotkały z mej strony energiczny opór. Nie pomogła wymowa kilkunastu znakomicie wprawnych języczków i, głuchy na wszystko, pozostałem kawalerem do dzisiejszego dnia i, jak się zdaje, pozostanę nim do końca mego, daj Boże, najdłuższego żywota.

Pewnego dnia, rankiem, gdy siedziałem w mojej kancelarii i przeglądałem papiery, wszedł stały mój klient, pan Abraham Fajn, okazał się tuszy męczyną i, obcierając spoczone czoło czerwoną chustką, rzekł: — Panie kimorniku, trzeba nam zaraz jechać, zrobić zajęcia: — Na wsit? — zapytałem. — Trochę na wsit. Mam prawomocnego wyroku na Sakowicza, dzierżawcę z Wierzbówki; winien całkiem głupie 500 rubli i nie chce płacić, niech jemu djabli wezmą. — Kiedyż mamy jechać? — Jakto kiedy? dziś na noc, staniemy tam przed świtem. Trzeba śpieszyć, bo u schowa gdzie swoje pare konie i wolant, które dla mnie akurat pasują. Ja już nie mogę trząść moje zdrowie na zwyczajne bryczke, mnie doktor powiedział żeby ja sobie koniecznie resorów sprawił. Un powiedział, co bez resorów, mogę sobie, broń Boże, zrobić feler na watóbę. Niech moje wrogi mają taką słabość!!! Niech lepiej im się feler zrobi. Aj.. aj..

panie kimorniku, ja panu co powiem, że taki feler, broń Boże, to jest bardzo głupi interes.

Uporządkowałem papiery i, tegoż dnia, na noc, puściłem się w drogę.

Samemu Sakowicza nie było w domu.

Zrobiłem zajęcia, oddałem ów wolant, konie i uprząż pod dozór i, już miałem odjeżdżać, gdy wyszła do mnie pani domu, mój niegdys ideal, modrooka Anielcia.

Utyła trochę, zmieniła się, ale jeszcze była piękna.

Na jej widok serce moje uderzyło żywiej, rumieniec na twarzy wystąpił. A gdy spojrzała na mnie zalawionemi oczami, gdy szepnęła „panie Józefie, nie gub nas pan”, to uczulem, że nogi chwiał się podemną, żem gotów największe głupstwo zrobić. — Człowiek zawsze ma słabość do wspomnień.

— Wybacz pani — rzekłem, ale smutna powinność... — A tak — odrzekła, — ja do pana nie mogę mieć zalu, nie mogę nawet mieć zalu do pana Fajna, tu niknt nie winien, tylko mój Jaś.. mój mąż. Lekkomysłny jest trochę grosza nie szanuje.

Nie dokończyła, bo płacz przerwał jej mowę, próbowałał pocieszać, Abram także perswadował jej po swojemu.

— Za pozwoleniem, czego pani

placze? Te dwa kobule, co pan ki? mornik zajął, to więcej owsa zjeżdza, niż wie same warte, a wolant... Co to jest wolant?! wielgie mecyje!... ja pani nastreczę drugi, jeszcze lepszy. Ot dalibóg niema sobie co martwić, w handlu, to różnie się przytrafiaje, niech sam pan kimornik poświadczy.

— Pan tego nie zrobisz, — panie Józefie, pan nas nie zniszczysz... — szeptala kając—pięcioro dzieci, Jaś lekkołajny...

W tej chwili przeklinałem i urząd mój i serce; wolabym był zapasć się pod ziemię, aniżeli widzieć te trzy... ale trudno... służba...

Odjechałem.

Swoją drogą, — starałem się na wszystkie strony o pieniądze. Dawny przyjaciel i kolega szkolny obiecał przywieźć mi je osobście za parę tygodni.

Niestety, niestawił się na termin Dzień liotyacji był już oznaczony, — czego przerobić nie mogłem. — Żyd był twardy, — gotów zaskarżyć do prezesa, — mogłem posadę stracić, jak nic...

— Ha, dalej się wola Boża! — pomyślałem.

Wyjechaliśmy z miasta z Abramem, po południu, na wielkiej bryce, zaprzęgniętej w jakieś wychudzone wywłoki.

d. c. n.

Rozporządzenia Urzędowe z „Gazety Powiatowej” Nr. 37.

1. Rozporządzenie

dotyczące ruchu osobowego w obrębie Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego, do i z jego okręgu.

Wszystkie dotychczasowe postanowienia, odnoszące się do ruchu osobowego, zostają zmienione jak następuje:

I. Centrala paszportowa.

1.

Dla całego ruchu osobowego, dozwolonego za przepustkami w granicach Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego, do wyjścia poza te granice oraz wstępu do nich, urzędzona zostaje przy Jenerał-Gubernatorstwie Warszawskim Centrala paszportowa.

2.

Wszystkie władze kompetentne do wydawania przepustek komunikują się w sprawach paszportowych bezpośrednio z Centralą paszportową.

II. Komunikacja wewnętrzna.

1.

Do podróży koleją, — samochodem, rowerem motorowym, rowerem oraz statkiem w granicach Jenerał-Gubernatorstwa potrzebne jest pisemne pozwolenie.

Takie same pozwolenie wymagane jest do podróży z powiatu do powiatu, lecz tylko do czasu zaprowadzenia ogólnego przymusu paszportowego, to jest, dopóki podróźny jeszcze nie jest w posiadaniu przepisanego paszportu.

2.

Następujące władze są kompetentne do wydawania pozwoleń na podróż: — Gubernatorstwa forteczne, Naczelnicy powiatów, Prezydent policji w Łodzi, Naczelnicy oddziałów tajnej policji polowej, Komendanci etapów i placu w stopniu nie niżej dowódcy kompanji.

3.

Pozwolenia na podróż **jednorazową** tam i z powrotem mogą być wydawane z terminem nie dłuższym niż dni 7.

Prolongata dozwolona jest tylko we wypadkach ostatecznej potrzeby i tylko do terminu najwyższej 28-dniowego przez urząd, który pozwolenie wydał.

Do kilkakrotnej podróży tam i z powrotem otrzymać można **stałe** pozwolenia ważne na przeciąg 28 dni. Takie pozwolenia mogą być wydawane tylko lekarzom, — osobom duchownym, oraz akuszerkom lub też we wypadkach bardzo ważnych powodów ekonomicznych.

W tym ostatnim wypadku Centrala paszportowa winna otrzymywać kopje.

Nowe stałe pozwolenia na podróż mogą być wydane tylko po zwrocie starych pozwoleń lub też bez zwrotu tychże, za zgodą Centrali paszportowej.

4.

Osoby we wieku lat 15 w towarzystwie krewnych, podlegających powyższemu przepisom o podróżach, pozwolenia na podróż nie potrzebują.

5.

Ruch z rejonów fortecznych i do nich, podlega specjalnym przepisom gubernatorów (komentantów) fortec.

III. Ruch osobowy przez granicę.

1.

Do przekroczenia granicy państwa wymagane są następujące legitymacje:

1. Paszport lub dowód legitymacyjny odpowiadający wymaganiom Cesarzkiego rozporządzenia z dnia 16. 12. 1914, szczególnie § 3, lub też odpowiadający rozporządzeniu Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, dotyczącego wprowadzenia ogólnego przymusu paszportowego z dnia 9 września 1915 roku.

2. Przepustka przez granicę, która może być: a) przepustką do **jednorazowego** przekroczenia granicy, o ile pozwolenie zostaje udzielone na jednorazowy przejazd tam i z powrotem.

Termin takiej przepustki nie powinien przekraczać dni 7 dla jednorazowej podróży tam i z powrotem, a wogóle nie może być dłużej nad dni 23.

Prolongata udzielona być może tylko w wypadkach ostatecznej potrzeby na czas nie dłuższy od pierwotnego terminu.

b) przepustką do **kilkakrotnego** przekroczenia granicy z terminem najwyższej 28-dniowym. Nowe pozwolenia wydaje się tylko za zwrotem poprzednio wydanych.

2.

Kompetentną do wydawania przepustek zagranicznych do Niemiec władzą jest Centrala paszportowa.

Podania należy składać w Gubernatorstwach fortecznych, a Naczelników powiatu, u Prezydenta policji m. Łodzi. We wypadkach nie cierpiących zwłoki, Naczelnicy powiatu mogą po uprzednim uzyskaniu zezwolenia Centrali paszportowej wydawać przepustki przez granicę do jednorazowego przekroczenia tejże. Na takich przepustkach należy oddzielnie zrobić wzmiankę o zezwoleniu Centrali paszportowej.

Do udzielania przepustek przez granicę na podróż z Niemiec do Jenerał-Gubernatorstwa kompetentni są:

Ministerjum wojny, — zastępujące dowództwa korpusów, — naczelnie dowództwo dla Marchii, po porozumieniu się z Centralą paszportową.

Dla osób, które podczas rozpoczęcia podróży nie zamieszkują w państwie niemieckim, — jest w tej samej mierze kompetentny zastępujący Wielki sztab generalny.

3.

Mieszkańcy powiatów pogranicznych, którzy z powodu s w e j pracy gospodarczej zmuszeni są do ciągłego przekraczania granicy, udając się do bezpośrednio przeciwległych powiatów pogranicznych, mogą przekraczać granicę z przepustkami wydanymi przez naczelników powiatów względnie landratów lub zarządy policji miast nie podlegających powiatowemu zarządowi.

Z tych samych ulg korzystają robotnicy z Polski, którzy są zobowiązani kontraktem do pracy w górnośląskim okręgu przemysłowym.

Przepustki te winny być odnawiane po upływie 28 dni.

4.

Robotnicy zwerbowani za pośrednictwem pozwolonych biur pośredniczych, nie potrzebują do przekroczenia granicy do Niemiec przepustek, o ile zostają przeprowadzani przez granicę zwartymi grupami.

Prowadzący jednak taki transport, — winien przedstawić Stacji dozoru pogranicznego specjalne zaświadczenie Gubernatorstwa fortecy Warszawskiej, Naczelników powiatów lub Prezydenta policji m. Łodzi, w którym wymienione być muszą liczebność oraz nazwiska robotników, którzy mają być przez granicę przeprowadzeni.

Robotnicy zwerbowani za pośrednictwem niemieckiej Centrali robotniczej, zostają odprowadzeni pod dozorem do biur pogranicznych tejże Centrali i tam otrzymują legitymacje wewnętrzno-krajowe. Specjalnych innych pozwoleń od nich się nie wymaga.

Wszyscy robotnicy zwerbowani za pośrednictwem Centrali robotniczej lub za pośrednictwem innych upoważnionych do tego biur, mają, przekraczając granicę, — zadośćuczynić wymaganiom, stawianym ze względów sanitarno - policyjnych przez pruski urząd lekarski.

Poza tem władza policyjna, znajdująca się w miejscu zajęcia robotników, — ma w celu dalszego dozoru sanitarno-policyjnego, — być telegraficznie zawiadomiona o mającym wkrótce nastąpić przybyciu robotników.

Dokończenie nastąpi.

2. Ogłoszenie.

Na zasadzie upoważnienia udzielonego mi przez rozporządzenie naczelnego wodza na Wschodzie z dnia 1 Lipca 1915 r. § 13 (Dziennik Rozporządzeń Cesarzsko - Niemieckiej Administracji Cywilnej dla Polski po lewej stronie Wisły № 12) — rozszerzonego na okręg Jenerał - Gubernatorstwa Warszawskiego przez rozporządzenie Jenerał - Gubernatora z dnia 8 IX 15 (Dziennik Rozporządzeń

Jenerał-Gubernatora Warszawskiego № 1) — rozporządzam co następuje:

Art. I.

§ 1. Z dniem publikacji niniejszego rozporządzenia ustanawia się arez kartofli i wyrobów z tychże na gubernię Kaliską, Płocką, na powiaty Włocławski, Nieszawski, Kutnowski, Gostyński gubernii Warszawskiej — oraz na powiaty Częstochowski, Będziński, Łaski, Łódzki, Brzeziński gubernii Piotrkowskiej. Od tej chwili dozwolony jest przewóz kartofli oraz fabrykatów z kartofli w obrębie powiatu jedynie z pozwoleniem naczelnika powiatu. Wszelkie kontrakty dotyczące dostawy kartofli poza granicę powiatu znoszą się o ile nie zostały wypełnione do dnia publikacji tego rozporządzenia; — ani kupcy ani sprzedający nie mają prawa do odszkodowania. — Otrzymałe zaliczki należy zwrócić.

§ 2. Z dniem ogłoszenia tego rozporządzenia wolno tylko zawierać umowy dotyczące dostawy kartofli poza granicę powiatu na korzyść administracji cywilnej Jenerał - Gubernatorstwa Warszawskiego albo komisjonerów, ustanowionych przez administrację. Umowy zawarte dla administracji pozostają nienaruszone.

§ 3. Dla zakupu administracji cywilnej ustanawia się cena kartofli przy dostawie do wagonu najbliższej stacji kolejowej na mk. 1.25 za centnar.

Jeżeli odległość od podwórza do stacji kolejowej jest większa jak 6 km. natenczas dopłaca się za każdy centnar i kilometr 1 fenyg dodatkowo.

W razie wyjątkowo niekorzystnego stanu dróg wyznaczyć może naczelnik powiatu w porozumieniu z oddziałem ruchu głównego komitetu dla spraw ekonomicznych dalszą dopłatę.

Cena zakupna mk. 1.25 stanowi również cenę maksymalną dla kartofli w obrębie powiatu z tem wszelako zastrzeżeniem, iż naczelnik powiatu ma prawo podwyższyć cenę aż do marek 2 za centnar dla przebranych kartofli do jedzenia.

§ 4. Z pozwoleniem kompetentnego naczelnika powiatu (prezydenta policji) wolno wywieźć kartofle do jedzenia po cenie najwyższej mk. 2 — z obwodu wymienionego w § 1 do miast Warszawy Łodzi, Sosnowca i Częstochowy oraz do Niemiec. Dostawy do Niemiec są wszelako dozwolone tylko za pośrednictwem administracji cywilnej.

§ 5. Ustanawia się cenę za płatki z kartofli na 9 mk. za centnar, — za mąkę z kartofli walcowaną na 10 mk. za centnar, — za kartofle krajane na 8,50 mk. za centnar i za mąkę z kartofli przedniego gatunku na 13,50 mk. za centnar.

Przepisowi temu nie podlegają osobne umowy, zawarte z fabrykami dla przetworów z kartofli, — które wprowadzone zostały w ruch przez administrację cywilną.

§ 6. Do dostawy produktów z kartofli poza granicę powiatu potrzebne jest zezwolenie administracji cywilnej.

§ 7. Jako powiat w myśl tego rozporządzenia uznaje się okręg podlegający administracji jednego szefa powiatu (prezydenta policji).

Art. II.

Zastrzega się rozszerzenie tego rozporządzenia na resztę powiatów okręgu Jenerał - Gubernatorstwa.

Art. III.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem publikacji.

Warszawa, dnia 19 Września 1915 r.

— Naczelnik Administracji —

przy Jenerał-Gubernatorstwie Warszawskim
von Kries.

3. Wywóz jaj.

Wywóz jaj jest dozwolony.

Częstochowa, dnia 15 Października 1915 roku.

Niemiecki Cywilny Zarząd

Naczelnik Powiatu

Bredt.